Kmity (Jana Achacego) Talmud abo wiara Żydowska.

w Krakowie 1610.

תלאור
Abo wiárá Zydowſka.

IANA ACHACEGO
KMITY.

Nie tylko Rábinom, ále y nie Rábinom
potrzebny, á poſpolſtwu
krotofilny.

W KRAKOWIE,
Roku Páńſkiego / 1610.

Do głeboko vczonego Márdocheuszá Ribenleibá, Arcysynágogi Práskiey Rábiná: y iednemu z Hánhedryn Ministrá.

Z Krákowá czásu Sukos albo Lizaká wáßego dány przyßcia Messyaßá naßego od Roku 1610. Láskaw badź mily Marku stary Rabinie zátym: Z czego kochać sie maß/ oddáie tobie słuśnie: waße vkázuiac własnie náuki prawdźiwe nie przydaiac świádectwá y Talmudu do práwego dowodu/ dosyć báczny iáko zrozumieß. Zydy vczyß cnotliwie/ nie maiac przygány we wßem. Náyduia sie z waßey ßkoły Rabinowie pobożni nie zdrádliwi wychodza/ vczeni nie fałßywi Doktorowie waßy/ Messyaßá wierzac nie bluźniac obraz Oycowski: nádźieie kłádac w pobożnośći nie ßpoczac Pismo świete: obrzezuiac serce nie ćiało sprosnie Bogu nie Baal Powim służac/ pátrzac pracey nie z Lichwy z przeklętey żyiac/ miło nie mi tez wßystkim/ iáko waße słychane nie łotrowstwo Vkázuiac nápisałem kśiażke te vmyślnie Marku dawny Boży przyiaćielu nie pogárdzony dla wiáry Ministrze cnotliwy nie/ bez rozumu. Obaczył ábyś prawde á przestał Talmudowey nauki. Do was ták mowi Dániel Prorok: Twoia Pánie prawdá á wam záwße wstyd wieczny. ☜

תלאיך

Tálmud ábo wiárá Zydowska.

TAlmud dźieli sie Zydowski ná cześći
cztery: iedne Kśiege albo cześć zowa Mo-
chem: to iest gránice. Druga Naasym to
iest niewiásty. Trzećia Theusesym/ świato-
śći. Czwarta Jesebor to iest/ Zbáwićiel. Te
kśiege: Talmud przekładaia nád Moyzeßo-
we pismo y Proroctwá y więtßy ma grzech
ktoby gánił Talmud niż Moyzeßowe kśiegi: á iżby baykom
baiek więcey przyczyniali wierza ták iż Bog záwżdy sie Tal-
mudu vczy/ co iest wielkie heretyctwo.

Jest w kśiegách Reser Mochem ná przodku że Rábi He-
liezer chorował/ y przyßli do niego bachorowie albo studenći/
mowiac mu: Mistrzu naß/ naucz nas drogi żywotá: ábyśmy
pozyskali drogi przyßłego świátá: odpowiedźiał im mowiac:
badźćie predcy ná zábieżenie madrym/ y pismu Talmudowe-
mu á brońćie synom swym aby sie nie vczyli Migdás to iest Bi-
bliey: bo słába náuká wniey. O iákie ßalbierstwo Zydowskie.

Co czyni Bog we dnie y w nocy.

RAbi Moße ták tego dowodźi w kśiegách Reser Naa-
sym/ we wtorey cześći Talmudu/ że gdy Zyd choruie/ to
w ten czás Páná Bogá głowá boli/ y plecy/ mowiac że ßaleie
dla boleśći spráwiedliwych/ to iest madrych w Talmudźie/ co
to iest haniebne heretyctwo. Bo na káżdy dźień źli y dobrzy
choruia: Tedy Bog ná głowe záwżdy niemoże: tedy nie iest
błogosłáwiony: co iest okrutne niewiárstwo; ábowiem
mowi przez Ezáiaßá: Ja Pan Bog/ á nie odmieniam sie.

Potym v Ezechielá czytamy iż Phárao gonił Zydy áż do
morzá czerwonego: Ná to ták Rábi Saul. W one godźine
śpiewáli

śpiewáli dźięki Bogu zwykłym obyczáiem. Ale Bog záwołał/ wy mi śpiewaćie chwały / á ſpráwy rąk moich ſa w niebeſpieczeńſtwie nieprzyiaćielſkim / y w morzu ſie topia.

Pytał Rábi Amel / y Rábi Vidá / ktore ſa ſpráwy Boże: ták Rábi Vidá wyłożył y opiſał: Jeſt godźin dniowych dwánaśćie. Pierwße trzy godźiny śiedźi Bog vczy ſie Tálmudu / w drugie trzy godźiny / śiedźi Bog ná dwu ſtołkách á ſadźi wßyſtek świát. á gdy widźi bydź świát oſadzony wſtáie z krzesłá ſpráwiedliwośći/á vśiada w krześle miłośierdźia: w trzećie trzy godźiny / śiedźi y żywi świát od naywietßego ſoroborá áż do namnieyßey nigwy álbo weßki / ktora weßká / ćiáło człowiecze porze áni iey widźieć áni námácáć może: ále námázawßy nieyſce oliwa. brzytwa ia zeſkrobáć może. w czwarte trzy godźiny śiedźi á igra ſobie z Lewiáthán/ ktora ryba ták wielka ieſt / że wßytek świát obeßłá / y áby nie rosłá wiecey/ pluſk ſwoy w páſczeke włożyłá.

Tenże Rábi nápiſał co Bog czyni w nocy / ieźdźi práwi ná Cherubinách / á náwiedza dwádźieśćia cztery wiekow wiecznych.

Piße Rábin Saul do Rábiná / Náámán: wiedz o tym że nie máß śmiechu przed Bogiem od czáſu zburzenia Kośćiołá Jerozolimſkiego / y ták płakáć bedźie / áż Jeruzalem y Kośćioł nápráwia.

Pyta ſie Rábin / Jczek y Rábin Lewek / co Bog czyni áby ſie nie fráſował / odpowiáda / że śiedźi y vczy Tálmudu tych dźieći ktorzy w pieluchách vmieráia / y co ſa nie vczeni.

Przed zepſowániem Kośćiołá gdy igrał Bog z Lewiáthán/ kto w ten czás dźieći vczył: odpowiáda: Michaon nawyßy Anyoł.

Wierza też Zydźi w kśiegách Keſer Teuſeſyn ná ono słowo in Geneſi/ vczynił Bog dwoie świátłá wielkie/ Słońce y Mieśiac / ták Rábi Amel piße / że rzekł Kśieżyc / godźi ſie po tobie dwiemá Krolom vżywáć iedney korony to ieſt mnie y Słońcu

Słońcu iedney chwały / Rzekł Bog iemu / idź á vmnieyß ſámego śiebie: odpowiedźiał mu mieśiac / Pánie / żaden tego ieſcze nie rzekł / vmnieyße ſie ſam: y rzekł mu Bog / idźże á pánuy w nocy: odpowiedźiał mu mieśiac / coż waży świecżká w południe: Rzekł záśie Bog/ idźże/ á bedźie ráchował Jzráel dni y mieśiac że w tobie: widzac Bog iż Jzráel przeſtáć niechćiał ná liczbie kśieżycowey / rzekł: iuż ná mie wnieśćie karánie iżem ia vmnieyßył kśieżycá.

Potym ná ono słowo. Iere: Reliqui domum meam & diuiſi hæreditatem meam. powiáda Rábi Jochel.

Trzy ſa ſtraże Anyołow. A nád trzećia ſtraża ſam Bog ktory śiedźi wołáiac y płáczac mowiac: Biádá mnie / y przeklety ia / iżem Kośćioł y Zydy rozproßył / á rozdźieliłem dom moy / y zámknałem páłac moy / y powieźiłem ſyny me miedzy goimy / to ieſt Chrześćiány tego świátá.

Tenże Rabin Jochel: W ten czás gdy Zydźi do Bożnice wchodza mowia: Niech bedźie imie wielkie iego błogosłáwione. Odpowiedźieć ma ieden z Rábinow. Scześliwy Krol ktorego ták chwala w domu iego: Zátym wßyſcy krzykna z bluźnierſtwem: Biádá Oycu ktory w niewola ſyny ſwe dáie/ biádá y ſynom ſámym ktorzy ſa w niewoli/ biádá y tym ktorzy nie máia ſtołu Oycá ſwego.

Potym ieſt w kśiegách Keſer Mochem pierwßych: Jż Bog trzykroć przez dźień płácze widzac vtrapienie Zydowſkie / ku wietßemu potepieniu Chrześćiáńſkiemu.

Piße Rábin Symon: Ze naprzednieyßy z Chrześćiánow / ma bydź iáko ſproſny bluźnierca zábity. A przełożonego Chrześćianiná / práwi / lepiey ieſt zábić niżli weżá. Z tad znáć coby czynili Zydźi Chrześćiánom / gdyby ie przemogli / y iáko ich niebeſpieczno chowáć / y w mieśćiech rozmnażáć.

Jeſt w Keſer Náaſym: Jż Pan Chryſtus wielkie meki ćierpi w piekle. Czego ia w piſániu ſpecifikowáć niechce/ iżby ſie tym vßy Chrześćiáńſkie nie obrażáły: y dla tego też ćierpi/ powiá-

powiádáia/ że ſie pośmiewał z piſmá Rábinow w Tálmudźie.

W czwartych záśie kśięgach w Keſer Jeſebor / wßyſtkie słowá bluźnierſkie ſą zá grzech poczytáne/ okrom onych ktore ſie ku wzgárdźie kośćiołowi obrácáć máia. Stądże w pospolitośći wßyſcy Zydźi niezbożni máia / że błogosłáwiona Pánnę Márya przeklináia y Sakráment naświętßy ofiárą splugáwioną názywáia/ ſtądże doſtawáiąc go iáko mogą nayGorzey poczynáią z nim / á gdy ſłyßą dzwonek z Ciáłem Páńſkim idąc okrutnie bluźnią.

Potym w kśięgách trzećiech Keſer Theuſeſym poſpolity to iuż zwyczay máią że trzykroć przez dźień w modlitwie ktorą oſobliwßą nád inße pokłádáią / przeklináią przełożone / náße y inße przednieyße co ſą ná Zydy nie łáſkáwi: To tedy przeklectwo ieſt w Tálmućie á ma bydź mowione ſtoiąc á złożywßy nogi/ á nie ma o żadney inßey rzeczy mowić / aż to ſkończy. A choćby go wąż w ten czás vkąśił nie ma iey rozrywáć/ á to mowią mężowie y niewiáſty ná káżdy dźień przynamniey trzykroć/ Zydźi po Hebráyſku Zydowki záśie po Niemiecku/ Kohen ſam to ieſt Kśiądz mowi to głośno dwákroć. A wßyſcy zá nimi krzyczą Omen. Słowá tedy tey modły ták brzmią.

Náwroceni niech żadney nádźieie nie máią/
 A owßem ſie wßyſcy niech nagle rozſtrzeláią.
W mátkách ieſzcze ſie niech ſwoich vmnieyßáią /
 Ani więcey ná ten świát / ßeroki powſtáią.
A wßyſcy przećiwnicy / rodu Zydowſkiego
 Niech będą zepſowáni / zá czáſu prędkiego.
A kroleſtwo wßech niecnot / Chrześćiáńſtwá złego
 Wykorzenione będźie niechay látá tego.
Vczyń to Pánie vczyń/ ſpełni wlot/ o co ćię
 Prośimy ná káżdy dźień/ w żáłoſnym kłopoćie.
Boś Bog błogosłáwiony pſuiąc niepobożne
 Biiąc nieprzyiaćioły / ręką ſwoią możne.

To przeklectwo ná Chrześćiány názywáią Nimin nápiſáne w Tálmu-

álbo wiárá Zydowſka.

w Tálmućie Theuſeſym. ále pśie głoſy nie poydą w niebioſy.

Piße potym Rábi Elieſer ná owo słowo Hoc nunc os ex oſſibus meis. Ze Adam obcował ze wßytkimi beſtyámi y bydlęty/ y ſtąd ſie porodźili ludźie potworni/ toć małpy y oſłowie ſą mácochy Zydowſkie á nie kto inßy/ iáko ſámi twierdzą.

Támże mowi Rábin Słomo/ iż przed ſtworzeniem Ewy Jádam miał żonę ná imię Lilis/ á Ezaiaß ią bydź mianuie Cap: 34. dyablicą: y dla drzewá zákazánego ktorego ſkoßtował był obrzydzony Bogu przez lat 130. w ktorych lećiech z żoną ſwą Lilis porodźił dyabły/ toć zátym muśi iśdź iż Zydźi ſą dyabli bráćia. A gdy Zydowká w połogu leży/ opißą izbę kredą wokoło z tym nápiſem / Adam Cháwá chuc Lilis/ Adámie z Jewą przybądź / á Lilis niech będźie wyrzucona. potym inße nápißą kredą że ono dźiećię ná Lilis ſtrzeláć ma.

Piße Rábi Oſiás iż wąż co Ewę zwiodł obcował z nią: Tedy ſtąd wąż ieſt oyczym Zydowſki/ przeto dźiś náśláduią obyczáiow wężowych/ iákoż máią po ſobie piſmo: Acuerunt linguas ſuas ſicut ſerpentes Páná Chryſtuſá oſkarżáiąc: Venenum aſpidum ſub labijs ipſorum Kośćioł bluźniąc / Obdurauerunt aures ſuas áby nieſłyßeli náuki Páńſkiey. Dáley Rábi Auelim piße ná ono słowo Maſculum & fœminam creauit eos Adam z iedney ſtrony był mężczyzną á z drugiey niewiáſtą/ przeto Bog widząc iego ßpetność wygnał go z Ráiu.

Tenże ná ono słowo pißąc Deu: 14. Moyżeß posłał ßpiegierzow/ 12. do źiemie obiecáney: piße że nieiáka Corká olbrzymá iednego ná imię Mirtys z pokolenia Enochim poimáłá ich/ y Oycu do gęby kłádłá áby ie pożárł. iednák Bożą pomocą wybáwieni byli/ y poczęli vćiekáć. co vyrzawßy oná corká olbrzymſka / chcąc ich zátrzymáć / ták wiele wody z śiebie zá nimi wypuśćiłá / aż ie potopiłá.

Tenże Rábin: Gdy Moyżeß miał zábić Krolá Bázán ktory miał ná dźiewięć łokiet łoże żelázne wzdłuż / á ná ßerz ná cztery: ten Krol miał śiekierę z toporzyſkiem ná dwá-

dźieśćiá

dźieśćiá łokći / á Moyżeſz był ná wzwyß łokći dźieśięć; ktory vderzywßy Olbrzymá/ ná dźieśięć łokći vſkoczył mu wzwyß/ ktorego ledwie w koſtki ránił / záczym vpadł y vmárł: Ten to ieſt Og Krol Báſán / ktory widząc woyſká Izráelſkiego dźiewięć tyśięcy / y pięć ſet mężow okrom niewiaſt / wźiął kámień bárzo wielki / y włożywßy ná głowę / áby pobił ono woyſko / dudek wlećiał nań / y przekłwał go / że mu przepadł ná ßyię: ieſczeby mu to było nie wádźiło / by mu były żeby nie wyroſły iáko wieprzowi / iże go nie mogł zdiąć. Co widząc Moyżeß/ zábił go/ tákim obyczáiem iákom powiedźiał. Gdy po śmierći iego kośći były vſchły / nieiáki myśliwiec goniąc Jeleniá / po goleni iedney cáły dźień bieżał.

Zydowie wierzą / że Bog z vſt ſwoich Anyołow wiele tyśięcy dycha / á duße od początku wßytkie ſą ſtworzone / y ſą w ćiele mieśięcznym: á gdy ſię dźiećię vrodźi / á vrzną mu pępek / dopieroż dußá do niego przezeń wchodźi á niż w ćiele będźie / wßytko w niebie y ná świećie widźi y zna / á zá wlaniem ſię w ćiáło/ záraz kryie / y wßytkiego zápamiętywa.

Swięto też w Márcu obchodzą Márdocheowe / gdźie ſmię Amánowe przeklináią / y tylękroć gárnce tłuką w Bożnicy/ mowiąc: Jáko ieſt ſkrußony Amán / ták niech Kroleſtwá Chrześćiáńſkie prędko ſię roſkrußą.

Kiedy ſię Zydowká dopuśći cudzołoſtwá / trzy dni w pokrzywách ma śiedźieć nago zá pokutę.

A kiedy Zyd / tedy ma nośić piſmo w rękawie áby go káżdy poznał po piſmie iáki ieſt.

Wierzą y toHáwruſowie/ że dźieśięć rzeczy ſtworzone ſą w wieczor niż ſłońce záßło / w Szábát/ iáko Tęczę / Mánnę/ źrzodło opoczne / ſłup obłoczny / ſłup ogniſty / kropki ábo Dages ná piſmo / Tablice / rozge Aáronewę z kwiećiem y z migdałámi / Dyabły / y grob Moyżeßow.

Dźiewięć ich ieſt ktorych Bog przenioſł do Ráiu z źiemie.

1. Kaleſ ſyná Dawidowego.

2. Serách corkę Aſſer.
3. Bátya corkę Pháráonowę / co Moyżeßá z wody wyrwáłá.
4. Eliezerá ſługę Abráhámowego.
5. Sługę Krolá Hus.
6. Meſſyaßá.
7. Heliaßá.
8. Rábiná Jozue / Ben / Lewi.
9. Enochá.

Sześć ſą rzeczy potrzebne chorému dla ozdrowienia: Pot/ Sen/ Kichánie/ Miłowánie/ Purgowánie: y gdy ſię mu ſni że oßukał Chrześćiániná.

Pięć rzeczy Bog żáłuie iż ie ſtworzył: Cházdym Krolá Bábilońſkiego / co ſię z Bogiem chćiał bić / y wieżę do niego murował / od ktorey ná śiedm mil ćień biie.

Izmálim / to ieſt Turki: Jeczer Hárá / to ieſt ćieleſna pokuſę: Baál/ Por/ Báłwány/ Izráel/ Segolim / że ſię Zydźi poniewieráią.

Cztery rzeczy Bog chowa Izráelowi po śmierći: Lewiátán rybę wielką / á Izáiaß ią názywa dyabłem.

Sorobora wołu wielkiego w Arábiey puſtey / ktory z tyśiąc gor ná káżdy dźień trawę ziada / á iáſkołká mu od rogu do rogu leći dwánaśćie dni.

Soloch czápla / ktora gdy ſkrzydłá roſtopierzy / wßytko morze okryie.

Kufá winá / w one ßeść dni gdy Bog świát ſtwarzał vpráſowána / y do Ráiu w Páłac ieden wſtáwiona.

Cztery rzeczy Zyd powinien z Tálmudu. Ná wſchod ſłońcá ſię modlić áby był bogáty: w Bożnicy ſię długo modlić áby był mądry: ná prewećie długo śiedźieć áby był długo żyw: ná południe łożko ſtáwiąc głowámi áby ſię mu chłopiętá rodźiły.

Trzey ſą ſtworzeni bez grzechu: Amrám oćiec Moy[illegible]

ßow: Izái oćiec Dawidow / y Kálef ſyn Dawidow.

Trzey Krolowie / á czterey nievkowie nie ſą w Raiu: Achách / Jeroboám / y Mánáſſe.

Czterey záś nievkowie: Paláán / Doeg / Echitophel / y Giezy.

Vczonego Bachorá kto pieniadzmi nie záłoży / temu ſie nie bedźie ſcześćiło.

A kto przy ſtole nie odßedłby ßtuczki chlebá po obiedźie: Ten ſcześliwey rzeczy nie oglada.

Co ieſt czego oko nie widźiáło. áni vcho ſłyßáło. Odpowiádá Rábin Jozue: iż gron winá ktore Bog ſtworzył w Ráiu.

Co beda świeći czynić po zmartwychwſtániu. Powiáda R. Eliaß / przypráwi im Bog ſkrzydłá y beda látáć iáko iáſkołki nád wodámi.

Kiedy wżdy Meſſyaß przyidźie? odpowiáda Chemináá Rábin nie przyidźie áż bedźie ták wielki głod że / y rybki nie naydźie dla chorego y kiedy náſtánie táki Krol iáko drugi Hámán: zá ktorego boiáźnią beda ſie nawracáć do dobrych ſpraw. ktoremu Meſſyaßowi tenże krol ma poſłáć Oſłá ktory bedźie miał ſto ſarb / á ma ſie paſtwić nád Zydámi ták długo / iáko dźiećie w żywoćie mátki leży.

Co zá grzech Jewin bydź powiádáia Rábinowie / nic inßego iedno że groná gniotłá Adámowi á dawáłá mu pić.

Ktoryby ſie ſkrzywił á chćiał widźieć ſwoie genitalia / álbo beczym vegid. temu ſie żyłá zerwie we grzbiećie.

Rábi Jczek był ták świety że gdy ſie nań dyabeł zámierzył że go w Szabás záklinał otworzyło ſie mu drzewo Cedrowe w ktore vćiekł. potym go w kilká lat wypuśćiło gdy ſie rozpukło.

Stárzy Rábinowie Bentámálioná dyabłá przez czárnokśieztwo poprzyśiegli / y vwiązáli go ná wići brzozowy / y wykłoli mu oko áby ná nie lewem pátrzył. ktore ieſt z przyrodzenia práwi ſłabße niż práwe.

Rábi

Rábi Symon piße / ktory Zyd zá żywotá nie ma wiele pieniedzy / ten też ná onym świećie bedźie kálekᴀ.

Trzy rzeczy Zyd powinien żenie / według Tálmudu / wychowánie / odźienie / y kiedy nie ma czo czynić / operowánie.

Sen Zydowſki iáko drogi.

KJedy ſie Zydowi ſni / á bedźie vbogi / á niechćiałby ná onym ſnie przeſtáć / wolno mu go przedáć. ieſli ſie mu ſniło że oßukał w dźieśiáći tyśiecy Chrześćiániná / to táki ſen Zyd bogáty kupi v niego zá tyśiac złotych. Jeſli w tyśiacu złotych / to mu da ſto. ieſli w mnieyßey ſumie / to według targu weźmie złoty: áż czáſem weźmie y ßeląg: Ták oni y przez ſen hándle czynią.

Pißą też Rábinowie że niektorzy Anyołowie ná powietrzu latáią / ktorzy Bogu żadney chwały czynić nie powinni: áż ſie pierwey trzy ſtá ßeśćdźieśiąt y pieć kroć w rzece Dynár ponurzáia. A tá rzeká idźie z potu Anyołow, ktorzy ſtolec Boży niosą. Tá rzeká Dynár ieſt pod ſtołem Bożym: w ktorey ſie muſzą w przod kąpáć y czyśćić.

Bedąli tego wdźieczni / wydam im ieſcze co wiecey.

Kiewod Edonai.